

Metrowy, Tyle złości (ft. Masia, HK Rufijok, Skoru

Od rana czuję w sobie tyle złości
Od rana nic nie udaje się
Od rana wszystko jest w złej jakości
Ja dunderuje ciebie a ty mnie
Od rana czuję w sobie tyle złości
Od rana nic nie udaje się
Od rana wszystko jest w złej jakości
Ja dunderuje ciebie a ty mnie
Od rana chodzę jakaś niewyspana
Już denerwuje siebie sam
Sprawy komplikują się,
Jest dramat

Musze gdzieś wyjść, bo do pracy nie na pewno
Przez parę godzin zdążę znaleźć, zgubić sedno
Przez parę godzin wieczornych będę miała tu
Poryję sobie mózg
Zrobię to i już
I znowu w oparach dymu czuje się jak znalazł
Czuje się dobrze i chce by tak zostało
Czuje się dobrze i chce by tak zostało
I znowu mam tyle rymów ze musze uspokajać w głowie
W głowi mi zaświtało
Żegnam się ze wszystkimi żeby nie było
Do domu prowadzi mnie autopilot
Po chwili otwieram moczy jest jasno
Do budzika mam godzinę
I nie mogę zasnąć

O ja pierd*, gdzie jest mój portfel?
Macie jakaś wodę

Od rana czuję w sobie tyle złości
Od rana nic nie udaje się
Od rana wszystko jest w złej jakości
Ja dunderuje ciebie a ty mnie